

MIEJSCOWA na weekend

nr 47/995, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



s. 5

**Wigilijna
rogrzewka**

Apetyt na pomoc



LODÓWKI SĄ, WIĘC
PRZYDAŁYBY SIĘ
TERAZ PIENIĄDZE NA
ŻYWNÓŚĆ

NA POCZĄTEK
MOGĘ CIACHNAĆ
RADNYM DIETY!

Dużo się o niej mówiło, długo na nią czekało, ale wreszcie jest! Minionej niedzieli ruszyła pierwsza w Legionowie Jadłodzielnia, czyli miejsce dobroczynnej dystrybucji produktów spożywczych

s. 3

Przepis
od
M

s. 10



*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
życzę Państwu świąt rodzinnych, ciepłych, pełnych dobra
i miłości, niosących spokój i wytchnienie.*

*Niech ten wyjątkowy, świąteczny czas pozwoli nam nabrać
sił przed noworocznymi wyzwaniem. A nadchodzący Nowy Rok
niech obfituje w szczęście, pogodę ducha i spełnianie marzeń.*

Posel na Sejm RP
Jan Grabiec

Napaść przed hostelem

Policjanci z Legionowa zatrzymali 29-letniego mieszkańca miasta podejrzanego o brutalną napaść na obywatela Ukrainy i zrabowanie mu sporej sumy pieniędzy. Mężczyzna został już tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Za popełnione przestępstwo będzie on odpowiadał w warunkach recydywy.



foto. arch.

Zdarzenie miało miejsce w pobliżu jednego z legionowskich hosteli. Napastnik zważył swoją ofiarę przed budynek, a następnie kilkakrotnie uderzył go w twarz. Na koniec 29-latek zabrał obywatelowi Ukrainy pieniądze w kwocie dwóch i pół tysiąca złotych. Sprawca rozboju na szczęście nie cieszył się długo wolnością, już bowiem następnego

dnia wpadł w ręce kryminalnych, którzy zajęli się sprawą brutalnej napaści. Podejrzany usłyszał zarzut dokonania rozboju. Jak się okazało, przestępstwo to popełnił w warunkach recydywy, w przeszłości był już bowiem karany za podobne czyny. Tak więc za kratki może on teraz trafić nawet na 18 lat.

zig

Czołówka na obwodnicy

W piątek (17 grudnia) po godzinie 16.00 na obwodnicy Jabłonny, a konkretnie na skrzyżowaniu Wyszyńskiego i Akademijnej, doszło do groźnego wypadku. Czołowo zderzyły się tam dwa samochody osobowe. Na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń.



foto. KP PSP Legionowo

W wyniku zderzenia ucierpiały cztery osoby: dwoje dzieci i dwoje dorosłych. Z braku dostępnej karetki kołowej na miejsca zdarzenia przyjechał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Po przebadaniu wszystkich poszkodowanych uznano, że żadna z tych osób nie jest na tyle poważnie ranna, aby

wymagała hospitalizacji. Wszystkie pozostały więc na miejscu zdarzenia.

Przy wypadku interweniowały też policja oraz dwa zastępy straży z JRG Legionowo i jeden z OSP Jabłonna. W trakcie działań przejazd obwodnicą w kierunku Legionowa był zablokowany. Akcja zakończyła się około godziny 18.00.

zig

Para z paragrafami

O podwójnym pechu mogą mówić podróżujący autem 26-letnia kobieta i 32-letni mężczyzna, zatrzymani w ubiegłym tygodniu przez policjantów z zespołu patrolowo-interwencyjnego komisariatu policji w Jabłonie. Jak się okazało, ona była pijana, a on poszukiwany.

Gdy tylko otworzyły się drzwi zatrzymanego do kontroli citroena, mundurowi od razu wyczuli od kierującej nim kobiety inten-



foto. arch.

sywną woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało, że w jej organizmie krążył go prawie promil. Zawianej 26-latce towarzyszył 32-letni mieszkaniec powiatu. On, jak się okazało, również był na bakier z prawem.

Po sprawdzeniu mężczyzny w policyjnej bazie wyszło na jaw,

że jest on poszukiwany przez sąd w Siedlcach celem odbycia kary roku pozbawienia wolności za przestępstwa narkotykowe. Za kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu kobiecie grozi do dwóch lat więzienia. Jej kompan już natomiast trafił za kratki.

zig



Wpadli i posiedzą

Policjanci z powiatu zatrzymali dwie kolejne osoby poszukiwane przez wymiar sprawiedliwości: 33-letnia kobieta wpadła w Legionowie, a 38-letni mężczyzna został zatrzymany na terenie gminy Nieporęt. Oboje poszukiwani trafili już do zakładów karnych.



foto. arch.

Kobieta w ręce policjantów wpada w poniedziałkowe (13 grudnia) przedpołudnie, w trakcie kontroli jednego z mieszkań na terenie Legionowa. Zgodnie z wydanym przez warszawski sąd nakazem doprowadzenia 33-latkę trafiła do aresztu śledczego, gdzie odbędzie dwuletnią karę pozbawienia wolności za rozbój.

Szukany przez Temidę 38-latek wpadł kilka godzin później, podczas kontroli policyjnych systemach okazało się, że mężczyzna kie-

rujący oplem jest poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Pułtusku, który wydał nakaz doprowadzenia go do zakładu karnego, celem odbycia kary zastępczej 45 dni pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Policjanci jednocześnie przypominają, że za pomoc w ukrywaniu sprawcy przestępstwa grozi odpowiedzialność karna wynikająca z art. 239§1 Kodeksu karnego.

zig



foto. arch.

Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że 20-latek uszkodził lusterko w jego samochodzie, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia. Już kilka dni po całym zajściu na jednej z ulic Nieporętu mundurowi zauważyli mężczyznę odpowiadającego rysopisowi młodego wandala. Postanowili go zatrzymać. Badanie alkomatem wykazało, że w organizmie mężczyzny krążyły dwa promile alkoholu.

Lusterko za piątkę

Nawet pięć lat pozbawienia wolności grozi 20-letniemu mieszkańcowi gminy Nieporęt, podejrzanemu o zniszczenie mienia o wartości dwóch tysięcy złotych. W momencie zatrzymania młodzieniec był pijany.

Po wytrzeźwieniu mieszkaniec gminy usłyszał zarzut zniszczenia mienia. Przyznał się do winy. Za to przestępstwo Kodeks karny przewiduje karę do pięciu lat więzienia.

zig

Apetyt na pomoc

Dużo się o niej mówiło, długo na nią czekało, ale wreszcie jest! Minionej niedzieli (19 grudnia) ruszyła pierwsza w Legionowie Jadłodzielnia, czyli miejsce, gdzie da się zostawić i skąd za darmo można wziąć produkty spożywcze. Pomysł jej uruchomienia wyszedł od kilku mieszkanki miasta, które postanowiły sprawdzić, czy chwyci w nim ta popularna już w wielu krajach idea. Zdobywająca coraz więcej zwolenników także w Polsce.

To kolejny przykład potwierdzający tezę, że jeśli się czegoś bardzo chce i weźmie się do pracy, wtedy łatwo marzenia przekuć na rzeczywistość. – Stosunkowo niedawno, bo pięć lat temu się tu przeprowadziłam i zaczęłam działać na różnych płaszczyznach. No i któregoś dnia przyszedł mi do głowy właśnie taki pomysł – wspomina Mona Fetela, pomysłodawczyni Jadłodzielni. Rzucone przez mieszkanki hasło trafiło na podatny grunt. Za jego realizację ramię w ramię wzięli się miejski ratusz, spółka KZB Legionowo i Ośrodek Pomocy Społecznej. Wspólnie postanowiono, że Jadłodzielnia stanie na Moim Rynku, tuż przy budynku administracji zarządzanego przez KZB miejskiego targowiska. Adres wybrano, rzecz jasna, nieprzypadkowo. – Jest zlokalizowana niedaleko rynku, w



widocznym miejscu – zarówno dla sprzedawców, jak i kupujących. Jeżeli ten punkt zyska popularność, a na to liczymy, czyli będą chętni do dostarczania tutaj towarów, ale też potrzebujący będą mieli co z tych półek zabierać, to będziemy myśleć o kolejnych punktach – obiecuje Anna Brzezińska, dyr. Ośrodka Pomocy Społecznej w Legiono-

wie. A Irena Bogucka, prezes spółki KZB, dodaje: – Niezależnie od tego, że Jadłodzielnia znajduje się pod nadzorem kamery monitoringu, będziemy na bieżąco dbali o umieszczone tu urządzenia, a także o dostarczanie potrzebnej do ich zasilania energii elektrycznej. Generalnie rzecz biorąc, uważam, że spełnione są wszystkie warunki,

aby to miejsce szybko zaczęło tętnić życiem.

Póki co, nie zważając na deszcz i przenikliwy chłód, w niedzielę uroczyście je otwarto. Po symbolicznym przecięciu wstęgi, na dobry początek zasilając oczywiście w rozmaite produkty spożywcze. Z nadzieją, że wstawianie ich tam stanie się z biegiem czasu powszechnym wśród wielu legionowian zwyczajem. – To miejsce, gdzie mieszkańcy mogą przynieść jedzenie i podzielić się nim, po to, żeby go nie marnować. A mieszkańcy, którym na co dzień go brakuje, będą mogli z tego korzystać. OPS będzie czuwał nad tym, żeby ta żywność była świeża i w czystym opakowaniu. Będą monitorowali ją pracownicy socjalni. A wszystkich mieszkańców oczywiście zachęcamy do dzielenia się posiłkami, również gastronomię. Jeżeli ktoś ugotuje czegoś za dużo, może po prostu przyjąć i się tym podzielić – zachęca szefowa OPS.

Kilku lokalnych restauratorów wyraziło już wstępnie chęć regularnego zaopatrywania Jadło-

dzielni. Sądząc po pierwszym dniu jej funkcjonowania, chętnych do korzystania z tego rodzaju wsparcia na pewno znajdzie się sporo. Oczywiście pod warunkiem, że przez większość czasu dwie okazałe lodówki nie będą świeciły pustkami. Opcje zapełniania ich pożywną zawartością są rozmaite. – Produkty mogą być kupione w sklepie albo przez nas przygotowane. Jeżeli przyniesiemy tu bigos czy jakąś zupę, przede wszystkim muszą być w czystym opakowaniu. Zwracamy uwagę, aby to miejsce pozostawało estetyczne – apeluje Anna Brzezińska. W przyszłości pracownicy OPS-u chcą, w razie potrzeby, zaopatrywać część produktów w etykiety oraz umieszczać je w ekologicznych opakowaniach. Co do praktycznych aspektów korzystania z Jadłodzielni, będzie ona otwarta przez całą dobę. Warto jedynie pamiętać, że nie należy tam spożywać niczego na miejscu ani wstawiać do lodówki napoczętych produktów lub potraw.

Czy Jadłodzielnia zdobędzie popularność i stanie się waż-

nym elementem legionowskiego pejzażu, pokaże przyszłość. W wielu innych polskich miastach to się w każdym razie udało. – Tak, to naprawdę działa! I fajne jest też to, że włączają się do tego różne knajpy. Liczę, że włączy się w też tutejszy bazarek i warzywa, które będą tam zostawać, będą przekazywane właśnie tutaj. Trzeba to nagłaśniać. U mnie, na Bukowcu, porozklejaliśmy już wszędzie ogłoszenia i mam nadzieję, że to ruszy – mówi Mona Fetela.

Nadchodzące święta, a właściwie to, co zwykle nam po nich zostaje, są świetną okazją, aby owo ruszenie odbyło się z przysłowiowego kopyta. Wolnych półek zabraknąć w legionowskiej Jadłodzielni nie powinno. – Myślę, że jest kolejny etap budowy społeczeństwa obywatelskiego, również w zakresie odpowiedzialności społecznej. To ważny krok do tego, żeby pokazywać, że potrafimy się dzielić. A ten przedświąteczny okres bardzo temu sprzyja – powiedziała na otwarciu Jadłodzielni zastępca prezydenta miasta Piotr Zadrożny. Apelując przy okazji do właścicieli legionowskich sklepów, restauracji i hurtowni o to, by pamiętali o tym miejscu i zapełniali je smaczną treścią.

Waldek Siwczyński

Kranówka na zdrowie

Z wielu różnych względów spożywanie wody prosto z kranu staje się w Polsce coraz bardziej popularne, i to nie tylko wśród mieszkańców Legionowa. Warto zatem wiedzieć, co stoi za tym fenomenem?

Picie nieprzegotowanej wody z kranu w większości europejskich krajów nie jest niczym nowym. W Europie Zachodniej większa część społeczeństwa spożywa wodę bezpośrednio z kranu, świadomie rezygnując z zakupu wody butelkowanej. Również większość restauracji, np. w Londynie, Rzymie, Los Angeles, Nowym Jorku, czy w Moskwie, serwuje kranówkę swoim klientom. W ostatnich latach także Polacy przekonują się, że picie kranówki jest bezpieczne i zdrowe. Jeszcze dziesięć lat temu zaledwie co dziesiąty mieszkaniec naszego kraju deklarował regularne spożywanie wody z kranu, dzisiaj tylko co dziesiąty tego nie robi.

W Legionowie Przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne „Legionowo” Sp. z o.o. od lat prowadzi liczne akcje informacyjne oraz edukacyjne przedstawiające niepodważalne korzyści ze spożywania wody z kranu. Informując między innymi, że często różne dziwne dolegliwości, na przykład w postaci bólu głowy, wynikają ze zbyt małej ilości spożywanej wody.

Powszechnie wiadomo, iż legionowska kranówka spełnia normy określone w rozporządzeniu Ministra Zdrowia oraz normy zalecane przez Światową Organizację Zdrowia. Jednak nie wszy-



scy wiedzą, że woda kranowa jest czysta bakteriologicznie, tak więc jej gotowanie jest zupełnie niepotrzebne. Warto pamiętać, że wysoka temperatura powoduje wytrącanie magnezu i wapnia, cennych dla naszego zdrowia pierwiastków. To samo doty-

czy popularnych filtrów stosowanych w gospodarstwach domowych celem oczyszczania wody – takie rozwiązanie w Legionowie nie jest konieczne.

Legionowska kranówka jest kontrolowana przez miejskie wodociągi aż w 26 punktach pomiarowych. Badania mikrobiologiczne i fizyko-chemiczne wody odbywają się w oparciu o harmonogram ustalony z góry na każdy rok wspólnie z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną. Pobór próbek wody dokonywany jest na podstawie rozporządzenia Ministra Zdrowia, zgodnie z tym harmonogramem. Wyszczególnione są tam terminy oraz konkretne miejsca poboru próbek w całym mieście. Oprócz Stacji Uzdatniania Wody PWK oraz innych obiektów sieci wodociągowej, próbki pobierane są m.in. w przedszkolach, szkołach oraz innych obiektach użyteczności publicznej. Przedsiębiorstwo zleca też badania wody zewnętrznemu laboratorium, posiadającym Certyfikat Unii Europejskiej oraz akredytację i kwalifikacje do prowadzenia takich badań. Również sama Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, zgodnie z własnym harmonogramem, pobiera próbki wody z miejskiej sieci. Dodatkowo każdego dnia legionowskie wodociągi wewnętrznie badają właściwości fizyko-chemiczne wody podawanej do sieci. – Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom odbiorców, od lat inwestujemy w infrastrukturę, która umożliwi w wielu miejscach na terenie miasta spożycie wody bez konieczności kupowania tej butelkowanej. Poidełka z wodą dostępne są również w szkołach miejskich, a nawet w przedszkolach. Widząc jak spożycie wody z kranu wzrasta, jesteśmy pewni, że miłośników picia tej wody będzie stale przybywać – podsumowuje Grzegorz Gruczek, Prezes Zarządu PWK „Legionowo”.



Dar na wszelki wypadek

We wtorek (14 grudnia) do legionowskiego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 trafił kolejny podarunek od urzędników z ratusza. Tym razem to urządzenie, którego najlepiej byłoby... nigdy nie użyć. Lokalni włodarze wychodzą jednak z założenia, że im więcej w mieście defibrylatorów, tym jego mieszkańcom bardziej powinno to wyjść na zdrowie.

Od przybytku, jak mówi stare przysłowie, głowa nie boli. – Uważamy, że jest to sprzęt potrzebny, bo może komuś uratować życie. W Legionowie jest już ponad 20 miejsc, gdzie wiszą defibrylatory i każdy, kto przeszedł naprawdę proste przeszkolenie, bezpiecznie może tego sprzętu użyć i pomóc w sytuacji, kiedy dochodzi do zatrzymania akcji serca – zapewnia Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa. – Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3 jest aktualnie największą placówką edukacyjną w powiecie legionowskim. Z racji tego stało się zasadnym, żeby złożyć wniosek i żeby u nas również znajdowało się takie urządzenie. Aktualnie w szkole jest zatrudnionych 186 pracowników i mamy około 1200 uczniów. Trzeba też zauważyć, że to dobra wiadomość dla lokalnej społeczności, która powinna wiedzieć, że razie jakiegokolwiek zagrożenia życia znajdzie defibrylator także na terenie szkoły – dodaje dyr. ZSP nr 3 Mariusz Borkowski. W ślad za defibrylatorem po-

szła oczywiście wiedza dotycząca jego właściwego użycia. – Jeszcze dzisiaj, dzięki miejskiemu wydziałowi zdrowia publicznego i spraw społecznych część naszych pracowników zostanie przeszkolona z obsługi tego urządzenia.

A co z osobami, które takiego przeszkolenia nigdy nie miały? Zdaniem specjalistów użycie współczesnego defibrylatora jest zaskakująco proste, a znajdująca się przy nim instrukcja – łatwa do zrozumienia. Co więcej, nowoczesne aparaty tego typu same podpowiadają użytkownikowi, jak powinien z nimi postępować. – One tłumaczą w trakcie używania, co należy krok po kroku zrobić. Oczywiście im mniej razy trzeba ich będzie użyć, tym lepiej, ale dajmy wszystkim szansę, żeby zanim dotrze karetka, można było uratować komuś życie – mówi Piotr Zadrożny.

Kolejny w Legionowie defibrylator pojawił się też ostatnio przy apartamentowcu Faktoria na osiedlu Sobieskiego. Znajduje się w jego recepcji i jest dostęp-

ny dla wszystkich okolicznych mieszkańców. Chociaż listę miejsc, gdzie są defibrylatory, można uznać za dość długą, ratusz obiecuje dokładną analizę ewentualnych wniosków o umieszczenie takich urządzeń w innych częściach miasta. Te, które już wpłynęły, dotyczą lokalizacji przy parafii garnizonowej, Przedszkolu Miejskim nr 3 oraz w siedzibie Fundacji Pasja Życia. – Na mapie, która jest zamieszczona na stronie internetowej urzędu miasta, każdy może sprawdzić, gdzie znajduje się najbliższy defibrylator. Zwykle są one w miejscach publicznych, takich jak ratusz, dworzec kolejowy, przychodnie, szkoły, a także w dużych zakładach pracy i tam, gdzie są większe skupiska ludzi – wylicza zastępca prezydenta.

Koszt zakupu jednego defibrylatora wynosi około czterech tysięcy złotych. Pożytku, jaki może przynieść jego szybkie oraz prawidłowe użycie, nie sposób jednak przeliczyć na żadne pieniądze.

Wonder

Wesołych, spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia, miłych chwil przy rodzinnym stole, pięknych kołęd i pastorałek oraz pogody ducha, która zostanie w naszych sercach na dłużej zaś w nowym, 2022 roku radości i życzliwości na każdy dzień

życzy
Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Legionowie

Fiskus bez kasy

Dla wielu podatników ta informacja może być zaskakująca. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Legionowie zawiadomił bowiem, że w związku z wygaśnięciem umowy z firmą Monetia Sp. z o.o. istniejący w siedzibie skarbowki punkt kasowy będzie działał tylko do końca tego roku. To samo dotyczy innych podobnych punktów na terenie województwa mazowieckiego, które również zostaną zlikwidowane.



To oznacza, że od początku przyszłego roku wszelkich wpłat z tytułu podatków, opłat i niepodatkowych należności budżetowych będzie można dokonywać bezgotówkowo za pośrednictwem rachunku bankowego albo w formie gotówkowej w placówkach bankowych, pocztowych i innych instytucjach płatniczych. – Równocześnie przypominamy, że podatnicy i płatnicy od 1 stycznia 2020 r. posiadają indywidualne mikro-rachunki, na które należy dokonywać wpłat między innymi z tytułu podatku PIT, CIT i VAT – radzą urzędnicy ze skarbowki.

Rozliczając się elektronicznie za pośrednictwem serwisu e-Urząd Skarbowy, można również skorzystać z automatycznego przekierowania do swojego banku i szybkich płatności on-line. Numery rachunków bankowych do wpłat z tytułu innych podatków, opłat i niepodatkowych należności budżetowych są dostępne na stronie internetowej urzędu skarbowego.

Gadget

Wigilijna rozgrzewka

Przechodząc w niedzielne popołudnie w pobliżu miejskiego ratusza, trudno było nie dostrzec tam nadzwyczajnej ekscytacji. Zważywszy na porę roku, jej przyczyna każdemu wydawała się zapewne jasna. Jeśli tak, przecucia go nie myliły - zawitała tam właśnie Wigilia Miejska.

W dzisiejszej, spowitej pandemią rzeczywistości to wydarzenie miało szerszy niż zwykle wymiar. – Dziś po roku przerwy osobiście spotykamy się z mieszkańcami Legionowa. Wszyscy chcemy wracać do normalności, to oczywiste. Pogoda tradycyjnie nie za bardzo nam dopisała, bo pada deszcz ze śniegiem, lecz najważniejsza jest tradycja i to, że ją pielęgnujemy, że ją kultywujemy – uważa prezydent Roman Smogorzewski. – To jest znakomita okazja, żeby się spotkać. Już samo słowo „wigilia” wnosi dużo ciepła, dużo miłości i jesteśmy tu dziś po to, aby je sobie przekazać – dodaje Zenon Dur-

ka, dyrektor stojącego za przygotowaniem imprezy Miejskiego Ośrodka Kultury w Legionowie.

Organizatorzy legionowskiego spotkania wigilijnego musieli z jego programu wykluczyć tylko jeden punkt: dzielenie się przez mieszkańców opłatkiem. Ku radości najmłodszych została natomiast żywa szopka, zabano też o wykonywane na żywo kolędy oraz tradycyjny, choć spożywany nie przy stole świąteczny poczęstunek. – To dzielenie opłatkiem będzie dziś inne, bo za bardzo nie możemy się do siebie zbliżyć – jest pandemia. Ale ważny jest sam fakt, że ta wi-



gilia się odbywa. Pojawiały się głosy, że będzie gorzej, ale nie jest tak źle. Jesteśmy na świeżym powietrzu i mam nadzieję, że będzie bezpiecznie, a na pewno będzie ciepło i miło – powiedział Zenon Durka.

Akurat w kwestii ciepła legionowanie musieli liczyć tylko na temperaturę własnych uczuć. Bo ta zewnętrzna ich w niedzielę nie rozpieszczała. – Myślę, że jesteście najbardziej gorącymi mieszkańcami Legionowa, najbardziej wytrwałymi. Albo takimi, którzy

najbardziej chcą po tym niedobrym wirusie wrócić do normalności i do takiego kontaktu człowiek z człowiekiem – przywitał zebranych Roman Smogorzewski. Na zachętę prezydent przyniósł mieszkańcom otrzymane od legionowskich harcerzy Świątelnko Pokoju, które przez Austrię i Słowację dotarło do Polski. – Mam nadzieję, że ten łańcuch ludzi, ich dobrej energii i zaangażowania, rozejdzie się dziś spod ratusza do legionowskich domów. To Świątelnko Pokoju jest potrzebne, bo spokoju brakuje i

w Polsce, i na świecie. Są spory polityczne, są spory covidowe – zaszczepionych z niezaszczepionymi. Oby więc rozszedł się stąd pokój, który będzie towarzyszył mieszkańcom podczas tych cudownych i wspaniałych, szczególnie dla Polaków, świąt Bożego Narodzenia.

Kilka dni przed świętami obecni pod ratuszem oficjale nie szczędzili mieszkańcom płynących z głębi serca słów. Takich ku pokrzepieniu serc i ducha. – Życzę państwu spokoju, radości, miłości i wszystkiego, co tylko państwo sobie życzy. Niechaj się to spełni – powiedziała Irena Bogucka, prezes zarządu KZB Legionowo. A Ryszard Brański, przewodniczący Rady Miasta Legionowo, dodał: – Dużo zdrowia na te nadchodzące święta. Abyśmy przy wigilijnym stole pamiętali o bliskich, abyśmy spędzili je w spokoju. I żebyśmy pamiętali o tych, którzy byli kiedyś z nami, a którzy już odeszli. I dbajmy o siebie – zdrowych i spokojnych świąt! Na koniec okolicznościowe życzenia, za sprawą jednej z

mieszkanek, legionowanie przekazali też... sami sobie.

Pytany o to, czego najbardziej chciałby dla legionowian, prezydent miasta odpowiada krótko: spokoju. W obecnych czasach jest to bowiem dobro wyjątkowo trudne do zdobycia. – Z niepokojem obserwuję to, co się dzieje w naszym kraju i na wschód od Polski. Tak samo niepokojące jest tempo, w jakim rosną ceny. Szczególnie mniej zamożni Polacy mogą od stycznia boleśnie odczuć te zmiany. Nie wiemy też, jak mocno będzie dotykał gminę Polski Łód. To olbrzymia, szybka, lecz niekonsultowana z samorządami zmiana. Tak więc myślę, że ten święty, anielski spokój i nadzieja, którą daje narodzony Jezus, są nam wszystkim absolutnie potrzebne. Miejmy nadzieję, że te wszystkie niepokojące rzeczy i wydarzenia jednak znajdą swój szczęśliwy finał i że ten nowy, 2022 rok okaże się dobry dla Legionowa, dobry dla Polski i dobry dla całego świata.

Waldek Siwczyński

Dobra woda z Legionowa
pwk
 LEGIONOWO

Wesołych
 Świąt Bożego Narodzenia

życzy

Zarząd i Pracownicy
 PWK „Legionowo”

Naprawianie zdrowia

Dziś kolejna część pytań i odpowiedzi na temat legionowskiego szpitala - filii Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie. O specyficie prowadzonych tam działań z zakresu medycyny naprawczej mówią szefowie Oddziału Ginekologii Małoinwazyjnej i Endoskopowej, Oddziału Chirurgii Ogólnej oraz Oddziału Chirurgii Okulistycznej: dr hab. n. med. Artur Rogowski, dr n. med. Rafał Marszałek i dr n. med. Mateusz Tłustołowicz.

Według klasycznych reguł organizacji szpitalnictwa podmiotu, taki jak szpital szczebla powiatowego, funkcjonuje na bazie oddziałów zachowawczych i zabiegowych zdolnych do rozwiązania większości podstawowych problemów zdrowotnych populacji rejonu odpowiedzialności. Postęp medycyny, a wraz z nim wyodrębnienie jej nowych dziedzin, oraz rozwój bazy placówek medycznych, spowodowały korektę rzeczywistości rynku zdrowia. Lecz jak dowodzi praktyka zarządzania w ochronie zdrowia, odejście od klasycznego sposobu organizacji szpitala winno być realizowane w sposób wyważony, uwzględniający doraźne potrzeby, ale też racje wynikające z wcześniejszych doświadczeń. Stąd na etapie planowania potrzeb finansowo-rzeczowych szpitala w Legionowie resort obrony zdecydował o zatwierdzeniu koncepcji jego struktury w obecnym kształcie.

W docelowym rozwiązaniu oddziały zabiegowe: chirurgia, ginekologia i okulistyka, są jednostkami wpisującymi się w potrzeby zdrowotne mieszkańców. Jednocześnie, jako wysunięte ramiona klinik WIM, dają możliwość prowadzenia terapii skoordynowanej i kompleksowej. W praktyce oznacza to, że każdy chory, który trafi do oddziału zabiegowego szpitala w Legionowie, będzie miał okazję skorzystać z szerokiej oferty dostępnych na miejscu usług medycznych. W razie konieczności poszerzenia zakresu terapii postępowanie będzie kontynuowane w szpitalu przy Szaserów.

Nadrzędną ideą, która zdecydowała o sposobie i warunkach organizacji i funkcjonowania szpitala w Legionowie, obok jego publicznego charakteru, było zapewnienie chorym dostępu do całodobowej opieki w kluczowych dla bezpieczeństwa zdrowotnego dziedzinach medycyny. Ofertę placówki ma wyróżniać zarówno zdolność do reagowania



Foto: © Piotr Bławicki/WIM

na nagłe zdarzenia zdrowotne, jak i działania o charakterze zachowawczym i profilaktycznym. Szeroka gama usług będzie realizowana z udziałem kompetentnego personelu oraz przy użyciu nowoczesnego sprzętu medycznego, w jaki dzięki dotacji Ministerstwa Obrony Narodowej będzie wyposażony szpital.

Medycyna naprawcza (zabiegowa)

1. W jaki sposób pacjenci z zakresu chirurgii, ginekologii i okulistyki będą mogli trafić do szpitala w Legionowie?

W zakresie chirurgii pacjenci będą mogli zgłosić się do Poradni Chirurgicznej i Chorób Piersi ze skierowaniem od lekarza rodzinnego (lub innego specjalisty). Tam, po konsultacji chirurgicznej, podjęte będą decyzje odnośnie sposobu dalszego leczenia. W razie konieczności leczenia operacyjnego pacjenci skierowani zostaną do oddziału z wyznaczonym terminem operacji, po odpowiednim przygotowaniu w warunkach ambulatoryjnych.

Pacjentki ze skierowaniem do operacji do Oddziału Ginekologii będą w pierwszej kolejności zgłaszać się do Poradni Ginekologicznej celem konsultacji i wyznaczenia terminu operacji. Ponadto, w przypadkach wymagających udzielenia doraź-

nej pomocy chirurgicznej lub ginekologicznej (m.in. leczenia zabiegowego) będą przyjmowani do odpowiednich oddziałów za pośrednictwem Izby Przyjęć Szpitala w Legionowie.

Poradnia okulistyczna w ramach AOS będzie przyjmować wszystkich pacjentów okulistycznych zgłaszających się ze skierowaniem. Dysponujemy pełną aparaturą diagnostyczną. Chorzy z zaćmą, zwyrodnieniem plamki związanej z wiekiem (AMD) i z cukrzycowym obrzękiem plamki (DME) będą leczeni chirurgicznie w szpitalu WIM w Legionowie. Pozostałe procedury chirurgiczne w zakresie okulistyki będą wykonywane w szpitalu przy ul. Szaserów.

2. Czy pogotowie będzie mogło przywozić do szpitala w Legionowie pacjentów z ostrymi stanami, czy też szpital będzie obsługiwał tylko własnych pacjentów (oraz pacjentów przychodni)?

Zespoły Ratownictwa Medycznego będą transportować do Legionowa osoby wymagające pilnej pomocy w zakresie oferowanym przez szpital. Oddział Kardiologii Interwencyjnej i Chorób Wewnętrznych będzie należał do systemu ratownictwa medycznego, z ukierunkowaniem na diagnostykę i leczenie chorych z wstępnym rozpoznaniem ostrego zespołu wieńcowego. Lecze-

nie ostrych stanów położniczych w drugim lub trzecim trymestrze ciąży nie będzie możliwe z powodu braku oddziału położniczego w strukturze szpitala.

3. Czy na Oddział Intensywnej Terapii szpitala w Legionowie będą trafiali tylko pacjenci szpitala z Oddziałów Chirurgii, Ginekologii (np. po operacjach) wymagający takiego leczenia, czy Pogotowie Ratunkowe będzie również przywozić pacjentów?

Oddział Intensywnej Terapii przyjmować będzie chorych w stanie zagrożenia życia z oddziałów szpitala w Legionowie, jego Izby Przyjęć oraz, po uzgodnieniu miejsca, pacjentów przekazanych z innych szpitali. Osoby przywiezione przez Pogotowie Ratunkowe lub zgłaszające się do szpitala będą przyjmowane i leczone w OIT, jeżeli tego wymagać będzie ich stan zdrowia.

4. Medycyna naprawcza, tj. chirurgia, ginekologia, okulistyka, oddział intensywnej terapii. Proszę podać najważniejsze jednostki chorobowe z ww. zakresu, którymi będziecie się zajmować w szpitalu w Legionowie.

Najważniejsze jednostki chorobowe, które będą leczone w Oddziale Chirurgii, to: kamica i stany zapalne pęcherzyka żółciowego (ostre i przewlekłe), ostre

zapalenie wyrostka robaczkowego, niedrożność jelit, perforacja przewodu pokarmowego, zapalenie otrzewnej, przepukliny powłok brzucha, choroby tarczycy (wole) i przytarczyc, choroby gruczołu piersiowego (guzy łagodne, biopsje chirurgiczne, ginekomastia). W Oddziale Chirurgii będą też wykonywane laparoskopie diagnostyczne.

Najważniejszymi jednostkami chorobowymi, które będą leczone w Oddziale Ginekologii Małoinwazyjnej i Endoskopowej, są: guzy jajników, wodniaki jajowodów, mięśniaki macicy, niepłodność, endometrioza, nietrzymanie moczu, zaburzenia statyki dna miednicy, nieprawidłowe krwawienia z dróg rodnych, patologie endometrium (polipy endometrialne, rozrosty endometrium), patologie szyjki macicy i sromu, ciąża pozamaciczne. Będą wykonywane operacje z dostępu brzuszno-laparoskopie, laparotomie), operacje drogą pochwową, histeroskopie (minihisteroskopia, resektoskopia) oraz inne zabiegi, m.in. wyłyżczkowanie diagnostyczne kanału szyjki i jamy macicy, konizacja szyjki macicy, usunięcie polipów szyjki macicy, wycinki z tarczy szyjki, usuwanie zmian sromu, marsupializacja ropni gruczołu Bartholina.

Leczenie zabiegowe w Oddziale Chirurgii Okulistycznej obejmie pacjentów z zaćmą oraz zwyrodnieniem plamki związanym z wiekiem (AMD) i diabetyków z cukrzycowym obrzękiem plamki (DME) w ramach programów lekowych - podawaniu leków w formie zastrzyków do wnętrza gałki ocznej.

W legionowskim szpitalu będzie działał Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Lekarze anestezjologowie mają doświadczenie w wykonywaniu znieczulenia do wszelkich typów zabiegów. Ponadto monitorować będą stan pacjenta w trakcie zabiegów przeprowadzanych w znieczuleniu miejscowym, np. w trakcie operacji zaćmy. Specjalistyczny, nowoczesny sprzęt i wysoko wykwalifikowana kadra zapewnią również opiekę w stanie zagrożenia życia. Aparatura

OIT umożliwi leczenie niewydolności wielonarządowej za pomocą nowoczesnych technik pozaustrojowych.

5. Czy będą ostre przyjęcia: Chirurgia, np. ostre przyjęcia z Izby Przyjęć, Ginekologia, np. krwawienia z dróg rodnych, Okulistyka, np. ciało obce w oku?

W Oddziałach Chirurgii oraz Ginekologii Małoinwazyjnej i Endoskopowej będzie możliwe leczenie zabiegowe pacjentów wymagających zabiegu w trybie nagłym w zakresie możliwości szpitala. W przypadkach wymagających bardziej szczegółowej diagnostyki lub leczenia interdyscyplinarnego pacjenci kierowani będą do placówki WIM w Warszawie. Szpital w Legionowie nie posiada Oddziału Położniczego z traktem porodowym. W ramach hospitalizacji odbywać się będzie diagnostyka i leczenie jedynie patologii I trymestru. Chorzy zgłaszający się ze stanami ostrymi w zakresie okulistyki będą zaopatrywani w ramach AOS (zapalenia spojówek, ciało obce, drobne urazy, ostre stany okulistyczne). Pacjenci ze stanami nagłymi w zakresie okulistyki, wymagający poważniejszych interwencji, będą kierowani do szpitala WIM przy ul. Szaserów.

6. Jaki będzie wkład anestezjologów w proces leczenia pacjentów operowanych w trybie planowym w szpitalu w Legionowie?

Po ustaleniu terminu operacji pacjenci kwalifikowani będą do znieczulenia w Poradni Anestezjologicznej. Konsultacja ma na celu umożliwienie wychwycenia innych problemów zdrowotnych, które mogą wymagać diagnostyki przed planowaną operacją. W przypadku dobrze kontrolowanych chorób przewlekłych omówione zostaną zasady ewentualnej modyfikacji leczenia w okresie poprzedzającym operację. Ponadto anestezjolog wyda zalecenia odnośnie przygotowania do operacji w celu minimalizacji ryzyka powikłań. Omówione będą ewentualne wątpliwości chorego dotyczące znieczulenia. Zespół anestezjologiczny będzie też współodpowiedzialny za leczenie najczęstszych problemów po operacji: bólu oraz nudności i wymiotów.

Świąteczna przygrywka

Chociaż pandemia także ich środowisku dała się we znaki, z tradycyjnego spotkania opłatkowego legionowscy seniorzy zrezygnować nie mogli i nie chcieli. Po pierwsze, ze względu na silną wewnętrzną potrzebę, po drugie zaś z uwagi na świadomość swej roli w kultywowaniu świątecznych obyczajów. Jak postanowili, tak uczynili.

Na straży owych obyczajów starsze pokolenia stoją od zarańca dziejów. O czym jedna z organizatorek uroczystości na wstępie jej uczestnikom przypominała. – Kto bez nas zorganizuje kolację wigilijną i sprawi, że ze dwie godziny posiedzimy razem przy stole? Kto zorganizuje pierwszy, drugi dzień świąt? To już jest nasza polska tradycja. Dlatego dbajmy o sie-

bie, może jeszcze tym wnukom, prawukom przekazemy te nasze tradycje – powiedziała Danuta Andrzejewska, przewodnicząca legionowskiego oddziału Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów.

Trudno mieć co do tego wątpliwości. Zanim jednak seniorzy zasiedli z rodziną do stołu, najpierw spotkali się we wła-

snym gronie. W połowie grudnia, tuż po wejściu w życie nowych ograniczeń sanitarnych, ugościła ich legionowska Ił Capital Arena. Na wszystkich gości czekali tam między innymi przedstawiciele gospodarzy i miejskiego ratusza. Oczywiście z drobnymi okolicznościowymi prezentami oraz dobrym słowem. – Chciałabym złożyć państwu serdeczne życzenia:

dużo zdrowia, radości, energii, siły, witalności; żeby państwo działali tak pręźnie i mieli taką inicjatywę oraz taką chęć do pokazywania tej radości do wiodzącej, że w każdym wieku, zawsze, w każdej chwili i w każdej rzeczywistości można się cieszyć, łączyć i być razem – zwróciła się do obecnych Ida Parakiewicz-Czyżma, sekretarz miasta Legionowo.



Kto jak kto, ale seniorzy z Legionowa od lat mogą świecić przykładem. Coraz częściej bowiem, o ile tylko dopisuje im zdrowie, rzucają się w wir emerytalnych aktywności. Wprawdzie ostatnio koronawirus mocno im je ograniczył, lecz „trzeciowiekowi” działacze liczą na szybki powrót do normalności. A ich samorządowi mecenasi trzymają za to kciuki. – I państwu, i sobie życzę, abyśmy w przyszłym roku spotkali się w szerszym gronie, już bez obostrzeń i różnego rodzaju utrudnień. Bo to bardzo ważne, żebyśmy zachowali wspólnotę, byli zjednoczeni, żebyśmy wzajemnie sobie pomagali. A to bez kontaktów, bez rozmów, bez spotkań jest bardzo trudne – zauważył Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.


na spotkaniu w Arenie nie zabrakło. Był więc okolicznościowy poczęstunek, było też wspólne śpiewanie kolęd. I pamiętanie o wszystkich tych, którym z osobistych czy ekonomicznych względów los „wyprawił” bardzo skromne święta. – Myślę, że ten czas służy też przemysleniom i refleksjom, że wokół nas są ludzie, że wokół nas jest dobro. Państwo to dobro czynicie na co dzień i niesiecie tą piękną misję i posługę pomagania drugiemu człowiekowi. Za co też dzisiaj bardzo serdecznie wszystkiemu państwu dziękuję – powiedziała Anna Brzezińska, mazowiecka radna i dyr. Ośrodka Pomocy Społecznej w Legionowie.

Nic dodać, nic ująć. Wypada tylko cieszyć się z faktu, że tak wielu legionowian w wieku 60+ zasmakowało w działalności społecznej. I coraz chętniej próbują jej na co dzień, nie zaś tylko od święta.

Wonder



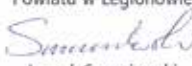
Akwarela Jolanty Drozd

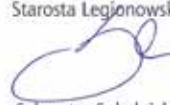

Powiat Legionowski

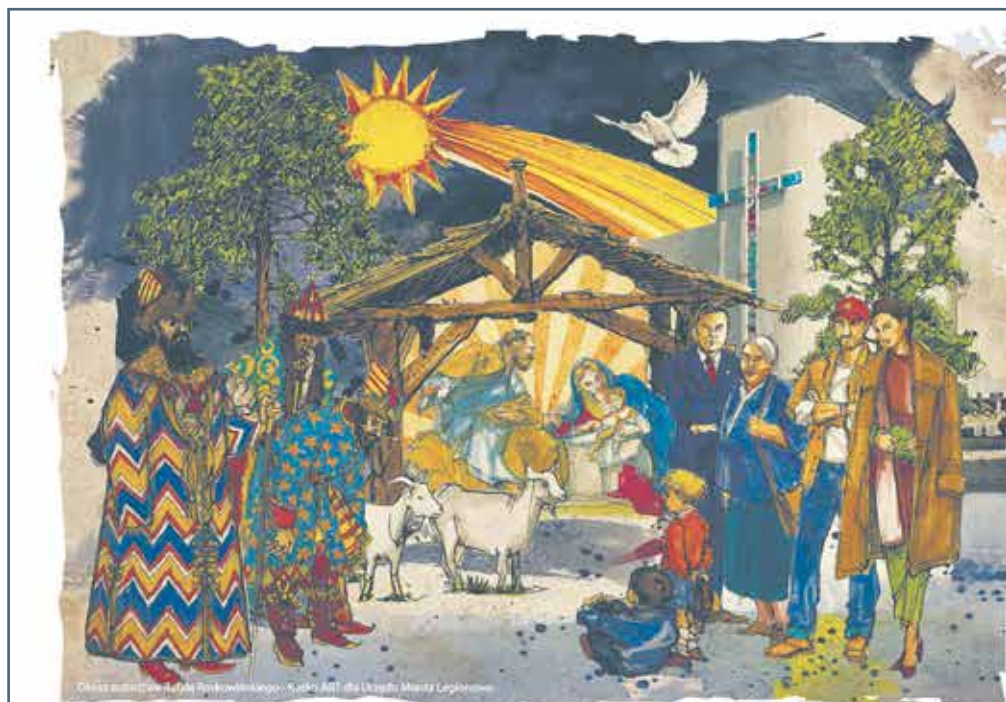
Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia.

Niech ten szczególny czas, spędzony w gronie rodziny i najbliższych, ogrzeje serca, wywoła uśmiech i przegoni wszystkie troski.

Niech Nowy Rok 2022 przyniesie wiele szczęśliwych chwil, zapewniając pomyślność oraz spełnienie zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.

Przewodniczący Rady Powiatu w Legionowie

Leszek Smuniewski

Starosta Legionowski

Sylwester Sokolnicki



Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia!


Miasto Legionowo

Niech kolejny rok przyniesie spełnienie marzeń, pozwoli na realizację zamierzeń i składa się wyłącznie z dobrych dni

Przewodniczący Rady Miasta Legionowo

Ryszard Brański

Prezydent Miasta Legionowo

Roman Smogorzewski

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl



www.kzb-legionowo.pl



KZB Legionowo Sp. z o.o.

poszukuje
INSTRUKTORA

do organizowania

i prowadzenia zajęć nauki jazdy na łyżwach
na Lodowisku Miejskim LODOWA ARENA
w Legionowie, ul. Parkowa 27.

Szczegółowe informacji
tel. 22 766 47 20

Do współpracy zapraszamy osoby
posiadające uprawnienia instruktora sportu.

Zdrowo handluj na „Moim Rynku”!



Prowadzisz ekologiczne gospodarstwo? Jesteś producentem artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego i szukasz miejsca, gdzie mogliby je kupować mieszkańcy Legionowa i okolic? Jeśli tak, zapraszamy na legionowskie targowisko „Mój Rynek”!

Informacje o Twojej ofercie znajdują się na stronie internetowej oraz profilu KZB Legionowo Sp. z o.o., na Facebook'u, a także w gazecie „Miejskowa na Weekend”. Aby skorzystać z promocji, należy dokonać rezerwacji miejsca handlowego na placu A targowiska „Mój Rynek”, uiszczyć opłatę rezerwacyjną w kasie targowiska, a także wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej spółki KZB.

Stawki miesięczne:

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników,
55 zł dla pozostałych sprzedawców.



Szczegółowych informacji udziela biuro Targowiska Miejskiego w Legionowie od wtorku do soboty w godz. 07:00-15:00 pod nr. tel. 22 774 94 05



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński - waldek@miejskowa.pl
Redakcja:
Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl, Igor Zieliński.
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

REKLAMA
tel. 797 175 329

reklama@miejskowa.pl

HYDROINSTAL
art.
hydrauliczne
Legionowo

ul. Krasińskiego 22
505-165-379, 665-676-555

Otwarte **7 dni** w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

Zwierzaki do adopcji

NIE KUPUJ - ADOPTUJ PSA

FLARA to czarna 5-latkka dużej wielkości (28 kg) znaleziona 13.12.2021 w Markach przy ul. Lisa Kuli. Sunia jest bardzo pogodna i wesoła, a w stosunku do człowieka przyjazna i posłuszna. Dziewczyna świetnie dogaduje się z kolegą z boks, dobrze sobie radzi na smyczy. Flara tęskni.

Tel: 795 845 242
fundacjapsom.pl

Prezydent Miasta Legionowo uprzejmie informuje, że **24 grudnia 2021 r.** (piątek) oraz **7 stycznia 2022 r.** (piątek) są dniami wolnymi od pracy dla pracowników Urzędu Miasta Legionowo, w zamian za dni świąteczne ustawowo wolne od pracy, które przypadają w innych dniach niż niedziela, tj. 25 grudnia 2021 r. (sobota) oraz 1 stycznia 2022 r. (sobota).

Szanowni Państwo, Informujemy, że w dniach **24 grudnia 2021 r.** oraz **7 stycznia 2022 r.** biuro KZB Legionowo Sp. z o.o. **BĘDZIE NIECZYNNE**

BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątnięcie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzątnięcie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienny.**
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

BOL-MAR
dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne (nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

USŁUGI

- **HYDRAULIK AWARIE** REMONT 692 827 915
- **CYKLINOWANIE** UKŁADANIE 507 603 653
- **ELEKTRYK** 515 010 373

WYNAJEM

- Wynajmę mieszkanie w Legionowie dwa pokoje z kuchnią na osiedlu zamkniętym z miejscem parkingowym 22 774 55 27
- **MAM DO WYNAJĘCIA GARAŻ MUROWANY W LEGIONOWIE NA OSIEDLU MŁODYCH PRZY ULICY OLSZANKOWEJ- GARAŻ JEST WYPOSAŻONY W ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ- TELEFON KONTAKTOWY: 601 293 760**

DAM PRACĘ

- SZUKAMY PRACOWNIKA NA STANOWISKO SPRZEDAWCA 20 Zł/brutto/h SALONIK PRASOWY LEGIONOWO 698 901 424

PRZYJMĘ:

- PRZYJMĘ, PRZYGARNE: SZAFKĘ NA KSIĄŻKI I STOLIK. OSOBA POTRZEBUJĄCA 786 922 656

KZB LEGIONOWO

KZB Legionowo Sp. z o.o. poszukuje pracownika na zastępstwo na stanowisko KSIĘGOWA/KSIĘGOWY w dziale administrowania nieruchomościami

Opis stanowiska:

- Księgowanie dokumentów (naliczenia zaliczek na koszty zarządu nieruchomością wspólną i zaliczek na media, faktur zakupu, wyciągów bankowych, poleceń księgowania).
- Sporządzanie zestawień obrotów i sald na koniec miesiąca rozrachunkowego i na koniec roku.
- Analiza rozrachunków z właścicielami, odbiorcami i dostawcami.
- Bezpośrednia odpowiedzialność za stan windykacji w zakresie zaliczek za lokale własnościowe będące w zarządzie Spółki.
- Rozliczanie, analiza i uzgadnianie kont księgowych.
- Weryfikacja danych w systemie księgowym w zakresie procesu zamknięcia okresu sprawozdawczego.
- Przygotowywanie danych do raportów okresowych i sporządzanie sprawozdań finansowych.

Wymagania:

- Preferowane wykształcenie wyższe: księgowość, finanse, ekonomia.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Dobra i praktyczna znajomość zagadnień księgowych i podatkowych.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **3 stycznia 2022 r.** (poniedziałek) o **godz. 13.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



Karp w galarecie

Sposób przygotowania:

Rybę oczyścić z łusek, wypatroszyć, pokroić wzdłuż, a później na kawałki o szerokości około 2,5 centymetra.

Do gotującej się wody wrzucić kostkę rosółową, dodać obrane warzywa i przypaloną nad ogniem cebulkę oraz przyprawę. Gotować, aż powstanie aromatyczny wywar. Dodać rybę i gotować około 15 minut na małym ogniu, tak żeby się nie rozpadła.

Ugotowane kawałki ryby wyjmować ostrożnie łyżką cedzakową. Ułożyć je na półmisku. Udekorować plasterkami marchewki, natką i kawałkami cytryny. Wywar odcedzić przez sitko. Do gorącego wywaru dodać żelatynę spożywczą według przepisu na etykiecie i bardzo dokładnie wymieszać. Gdy żelatyna się rozpuści, zalać tym wywarem przygotowaną rybę. Potrawę chowamy do lodówki, by stężała. **Smaczno!**



Składniki:

- 1 karp
- 4 łyżeczki żelatyny
- kostka rosółowa
- sól, ziele angielskie,
- liść laurowy, pieprz
- natka pietruszki
- cytryna lub limonka
- 2 marchewki, pietruszka, cebula

Spadło z pióra

Ziemia Święta od święta

Będąc owieczką z chrześcijańskiego stadka, przy okazji Bożego Narodzenia chętnie wracam myślami do zaliczonego ongiś popasu na Ziemi Świętej, czyli w miejscu, gdzie ta gwiazdkowa historia się zaczęła. Więc teraz o tych przemyśleniach trochę pobeczne.

Każdy muzułmanin ma obowiązek choć raz w życiu pojawić się w Mekce. I pomijając koraniczne wyjątki, tak czyni. Chrześcijanin ma tu większą dowolność: może śmignąć do Izraela, ale może też ukorzyć się w Częstochowie lub odbyć pielgrzymkę (miłośników składania ofiar na ołtarzu konsumpcjonizmu mamy zresztą najwięcej) do centrum handlowego. Ale ta pierwsza opcja jest poza konkurencją: i dla miłują-

cych turystykę, i dla wielbiących wydatki. Mimo to daleko jej do popularności. A szkoda, bo łączenie śladami proroka z Nazaretu pozwala inaczej spojrzeć na wszystko, co dotąd się o Nim słyszało. I w co wierzyło. Spójrzeć na własne, osłepione bliskowschodnim blichtrzem oczy. U jednych taka wędrówka uwalnia nowe pokłady wiary, drudzy pozostają przy bezwyznaniowym status quo, a u jeszcze innych wciąż kłębią się wątpliwości. Ci ostatni mają najtrudniej.

Jeśli wsłuchać się w słowa przewodników, prawie żadnego ze związanych z Jezusem wydarzeń nie da się na sto procent przypisać do konkretnego adresu. Tak jest z miejscem Jego narodzin, lokalizacją czynio-



WALDEK SIWCZYŃSKI

nych przezeń cudów, drogą na Golgotę czy wreszcie z punktem zatknięcia krzyża. Mimo to na pamiątkę tych wydarzeń wyrosły świątynie, których fundatorzy zdawali się nie mieć (tak jak nie mają ich teraz wierni) wątpliwości, że wszystko odbyło się tam, właśnie tam i tylko tam. Na wieki wieków. Amen. Z punktu widzenia historyka to niedopuszczalne. Z perspektywy wyznawcy – oczywiste. Wszak na tym właśnie polega wiara. W końcu na końcu zostanie nam jeno ona. A co z wątpliwościami? Cóż, dla nich jest Gwiazdka – bożonarodzeniowe potwierdzenie, że gdy się czegoś mocno pragnie, to się to dostaje: albo ze sklepu, albo z (N/n)ieba. Czego Wam wszystkim życzę.

Pamięć po latach

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Może ciężko w to uwierzyć, ale w tym roku obchodziliśmy już 40. rocznicę wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. W dzisiejszym archiwum przypominać więc nasz tekst sprzed dziesięciu lat, kiedy to opisywaliśmy legionowskie obchody 30. rocznicy tego wydarzenia. Wtedy był to wtorek, a trzydziści lat wcześniej niedziela. 13 grudnia 1981 roku rozpoczął się trwający prawie trzy lata terror milicji i wojska skierowany przeciwko ludziom Solidarności. Dotknął on także jej legionowskich działaczy. Choć dzisiejszy związek jest inny niż ten sprzed trzydziestu lat, jego ideały pozostały te same. Co widać w każdą kolejną rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. – Starano się w

nas zdusić tę wiarę w Solidarność i w walkę o demokrację. Czas jednak pokazał, że nie udało im się to. Odżyliśmy i dalej żyjemy. Związek też dalej trwa, a idee Solidarności są dalej ważne – mówił Dariusz Ejdyś, przewodniczący NSZZ Solidarność o w Legionowie.

Trzydziestą rocznicę wprowadzenia stanu wojennego związkowcy upamiętnili uroczystą mszą świętą. Została ona odprawiona w miejscu szczególnym dla członków legionowskiej Solidarności, czyli w kościele parafii św. Jana Kantego. Świątynia na górcie przez całe lata osiemdziesiąte była bowiem ostoją dla wszystkich niepodległościowych opozycjonistów. Po mszy

złożono wiązanki kwiatów pod obeliskiem w parku imienia NSZZ Solidarność. Uczczono w ten sposób pamięć wszystkich aresztowanych, internowanych i zamordowanych członków, nie tylko legionowskiej Solidarności. – Ważne, żeby wszystko to, co oni przeżywali i co zrobili, nie poszło na marne. Mówi się, że naród, który nie odrobił lekcji historii, będzie ją musiał powtarzać. Zrobmy więc wszystko, abyśmy nie musieli powtarzać lekcji tej historii – mówił podczas uroczystości Janusz Kubicki, członek zarządu powiatu legionowskiego. Szkoda tylko, że o tej historii wielu mieszkańców Legionowa wówczas nie pamiętało – w uroczystościach wzięła udział zaledwie garstka osób.

SUDOKU

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 3 | | | 5 | 8 | | |
| 7 | 4 | 3 | | | 2 | | 5 |
| 1 | | | 9 | | | 4 | 3 |
| 6 | | | 5 | | | | |
| | 3 | | | | | | 9 |
| | 2 | 9 | 6 | | | 5 | |
| | 5 | | 8 | 6 | | | |
| 2 | | | | | 4 | 3 | |
| | 7 | 1 | 9 | | | | |

pod (...) słuchane

Wśród przełomowych momentów w życiu każdego śmiertelnika ten, o którym będzie tu mowa, jest jednym z najważniejszych. Także dlatego, że śmiertelności również poniekąd dotyczy, określanej w tych okolicznościach wielce obrazowym zwrotem „do grobowej deski”. Jeśli ktoś jeszcze nie wie, co mamy na myśli, spieszmy wyjaśnić – oczywiście związek małżeński. Można go, jak wiadomo, za-

wrzeć przed obliczem kapłana, ale można też udać się do Urzędu Stanu Cywilnego i ów stan zmienić mniej oficjalnie, bez długiej sukni i welonu. Związany z zaobrazkowaniem stres jednak pozostaje, więc przyszli małżonkowie próbują jakoś sobie z nim radzić. I tu przechodzimy do sedna, czyli do wieści, jakie wpadły nam w ucho na korytarzach legionowskiego ratusza. Wieści, co tu kryć, od strony oby-

czajowej cokolwiek sensacyjnych, choć może w polskich warunkach nie do końca zaskakujących. Szepcze się tam otóż o pewnej parze, która związanej ze ślubem stresu najwyraźniej nie udźwignęła. W jej przypadku oznaczało to przybycie na świeckie zaślubiny w stanie mocno zaawansowanej nieważkości, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa spowodowanej przez płynne produkty, bez których żadne polskie wesele obyć się nie może. I nie chodzi tu raczej o flaki... No dobrze, wesele, lecz nie ślub! Kiedy więc urzędniczka stwierdzi-

ła, że bohaterowie tej, krótkiej skądinąd, uroczystości będą mieli problem nie tylko z dotraniem na stojąco do jej końca, lecz na drugi dzień mogą też swoich „tak” nie pamiętać, ponoć grzecznie poprosiła, aby zjawili się w USC innym razem. Rzecz jasna znów razem. Ci zaś pokornie mieli przyjąć ten apel do wiadomości. Jak zareagowali na to świadkowie, rodzina i przyjaciele, nie mamy bladego pojęcia. Znając jednak życie, śmiało można założyć, że mimo buntu aparatu państwowego dalsza część ślubnych obchodów przebiegła, czy raczej popłynęła już bez przeszkód.



*Pełnych radości, pokoju
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wiele pomyslności i sukcesów
w nadchodzącym Nowym Roku 2022*

życzy

*Irena Bogucka
Prezes KZB Legionowo Sp. z o.o.
wraz z pracownikami*

Wyjący pies

Tak trudno znieść płacz, szczekanie i wycie psa mojej sąsiadki. Serce się kraje. Mieszkamy za ścianą, a jednak głos słycać tak, jakby pies był obok mnie. Gdy domownicy opuszczają mieszkanie, cały blok o tym już wie. Ten pies płacze czasem przez całe osiem godzin, chyba że dziecko przyjdzie szybciej ze szkoły. To naprawdę trudne do wytrzymania. Pracuję w domu i ciężko się mi skupić. Ile można nosić stopery w uszach? Problem staje się coraz większy, bo sąsiedzi, zwłaszcza ci, którzy mają małe dzieci, zaczynają bardzo narzekać i nawet myślą o zgłoszeniu tej sytuacji do spółdzielni, na policję i towarzystwa ochrony zwierząt. W sumie się nie dziwię, bo dorosłemu trudno wytrzymać to wycie, a co dopiero, gdy ktoś ma w domu niemowlaka. Poza tym samo zwierzę się męczy.

Podobne rozmowy są często słyszane na klatkach schodowych, bowiem problem nadmiernej wokalizacji psa niezmiennie powraca. Jak pomóc w podobnej sytuacji? Należałoby się przede wszystkim zastanowić, z jakiego powodu pies wyje. Czy robił to już przedtem? Czy to nagłe zachowanie? Kiedy pies szczeka i wyje? Przyczyn może być bowiem bardzo dużo.

Kiedy bardzo boli!

Kiedy pies choruje, dowiadujemy się o tym dopiero wtedy, gdy sytuacja się zaostrza, a ból staje się nie do wytrzymania. Zwierzę instynktownie chowa się gdzieś w zakamarkach domu, w legowisku i nie powie nam: Grażyna, boli mnie coś biodro, uciska mnie w brzuchu, piecze jak chcę siusiu, jak mnie strasznie boli ząb! Dlatego w pierwszej kolejności zawsze



należy wykluczyć sprawy związane ze zdrowiem i kondycją psa. Nauczmy się robić badania i prewencyjnie kontrolować stan zdrowia naszych pupili chociaż raz na rok. Bywa, że z oszczędności(!) ludzie są bardzo okrutni i przychodzą do weterynarza, gdy pies jest w stanie terminalnym i bardzo cierpi. A czasem choroba trwa rok, kilka lat i właściciel nie decyduje się pomóc zwierzęciu...

Co się zmieniło?

Zmiany – to najważniejsze pytanie, jakie należałoby sobie zadać. Bywa bowiem, że pies tęskni za zmarłym niedawno towarzyszem albo nie może zaaklimatyzować się po przeprowadzce w nowym miejscu. Albo nagle domownicy, którzy pracowali i uczyli się w domu, zniknęli z mieszkania i pies czuje się samotny. Im starszy pies, im bardziej wrażliwy, tym zmiany bardziej przeżywa. To ważne, by przewidując zmianę trybu życia, przygotować na to i psa. On przecież nie rozumie, że musisz wrócić do pracy. Nie pojmuje, ile to 10 minut i 8 godzin. Dla niego znikasz na całą wieczność. I cierpi.

Lęk separacyjny

To modne sformułowanie stało się hitem wszystkich porad internetowych. Pies szczeka, wyje, gryzie meble – to najpewniej objawy lęku separacyjnego – diagnozują specjaliści od porad behawioralnych z mediów społecznościowych. Tymczasem może to być zwykły stres, niepokój, niepewność psa, który nie potrafi sobie poradzić z problemem w inny sposób.

Wokalizacja. Trzeba pamiętać, że szczekanie przynosi psu ulgę i jest rodzajem „samonagradzania się” w trudnym czasie. Gdybym mogła to przyrównać do ludzkich zachowań, by łatwiej było nam zrozumieć ten proces – wyobraźcie sobie, że gdy jesteście u kresu wytrzymałości, krzycicie w lesie lub w poduszkę. Pomaga? Oczywiście. Przynosi ulgę. Psu też pomaga szczekanie. Tak zachowanie psa z biegiem czasu zmienia się powoli w nawyk, który bardzo trudno wyciszyć. Pamiętajcie też, że krzycząc i każąc psa, pogarszacie tylko sytuację. Tu trzeba sięść i ułożyć plan, jak pomóc psu i ... oczywiście też sąsiadom, którzy mają dość hałasu.

O tym, jak nauczyć psa radzić sobie z samotnością, opowiem już w następnym odcinku. Pamiętajcie, że kochamy psy właśnie za to, że się do nas przywiązują i nie mogą bez nas żyć.



Iwona Wymazał
tel. 604 231 968
Hodowczyni,
trenerka psów,
dziennikarka,
właścicielka pensjonatu dla psów
FB @Brzozowy Hotelik



Miasto
Legionowo



KZB
LEGIONOWO



„Lodowa Arena”

ul. Parkowa 27 Legionowo
wejście od ul. Jana III Sobieskiego

Godziny otwarcia:

Poniedziałek - czwartek 15:00 - 20:45

Piątek 15:00 - 21:45

Weekendy 8:00 - 21:45

Zapraszamy

**OTWARCIE
11.XII**

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Nie leń się! Wsiądź na rower lub przypomnij sobie, gdzie leżą buty do biegania. I nie wykręcaj się złą pogodą.

BARAN

Ktoś będzie chciał się z tobą zmierzyć i zostać królem stada. A to oznacza, że musisz zawalczyć o swoje.

BYK

Doskwiera ci samotność? Jest spora szansa, że wkrótce przestanie. Ktoś czeka, aż na niego spojrzysz.

BLIŹNIĘTA

Spróbuj nie podejmować teraz ważnych decyzji finansowych. Bankowo na tej ostrożności nie stracisz.

RAK

Zastanów się nad spróbowaniem szczęścia w grach losowych. Fortuna na wydaje się ci sprzyjać.

LEW

Oczekując wdzięczności szefa, mocno się przeliczysz. Zamiast tego zechce dopisać ci coś do listy obowiązków.

PANNA

Jeśli chcesz udać się w podróż, wybieraj raczej te krótkie i bliskie. I uważaj, by nie zaważyć przez te wojaże pracy.

WAGA

Twoja odporność ostatnio kuleje. Pomyśl o urlopie i nie remoncie w jego trakcie mieszkania...

SKORPION

W konflikcie z bossem połóż uszy po sobie. Niech on myśli, że wygrał, a ty po cichu dalej rób swoje.

STRZELEC

Los postawi przed tobą duże wyzwanie. Do ciebie należy decyzja, czy zechcesz się z nim zmierzyć.

KOZIOROŻEC

Przydasz się teraz dzieciom. Może chodzić o pracę z polskiego, a może też o pierwszą miłość...

WODNIK

Twe problemy prędzej czy później znikną. Zadbaj o kreację na wiosnę - jeśli wybierzesz te właściwe, będzie gorąco.

Zwyrwane kontekstu



W PO DWUDZIESTU LATACH MNIE PRZEDSTAWI... GRATULUJĘ!

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa podczas Wigilii Miejskiej, w reakcji na próbę przedstawienia lokalnych oficjeli przez prowadzącego imprezę.



KŁATKA TYGODNIA

- Postaraj się lecieć tak jak tamten, z polotem! fot. red.

CIEKAWOSTKI

Znalezione w sieci

Kim jest Święty Mikołaj?

Staruszek o rumianych policzkach z potężnym brzuchem, białą brodą i wąsami. Ubrany w czerwone spodnie i kubraczek, czapkę z czubkiem. Ubranie obszyte białym puchatym futerkiem. Nosi worek wypchany prezentami. Występuje w towarzystwie reniferów i dużych kolorowych sań.

Osoba ta jest „oskarżana” o przechodzenie przez komin, zjadanie ciastek i

zjawianie się w nocy przy choince, by grzecznym dzieciom zostawić prezenty. Mikołaj mieszka podobno wraz z elfami i panią mikołajową na biegunie północnym.

Tak można w skrócie opisać postać Świętego Mikołaja, jaki dziś spotykany jest w sklepach, na wystawach, kiermaszach i bajkach. Skąd wzięła się jednak ta tradycja?

Prototypem „Świętego Mikołaja” był biskup Miry, człowiek, który

cały swój majątek rozdał biednym. Legenda mówiła, że w rocznicę swojej śmierci, tj. 6 grudnia, grzecznym dzieciom przynosił prezenty, zaś tym, które były niegrzeczne, ofiarowywał różgę. Niekiedy prezenty wrzucał do skarpet, które suszyły się przy kominku lub wsuwał pod poduszkę. Zamiast czapki nosił mitrę i strój biskupa.

Jak ewaluowała legenda? W średniowieczu Mikołaj podróżował statkiem z ciepłych krajów, a worek



z prezentami pomagał mu nosić ciemnoskóry pomocnik. Po 1800 roku

Mikołaj przesiadł się do sań z reniferami i ciepło ubrał.

Humor z zeszytów

Hitler był najgroźniejszym z hitlerowców.

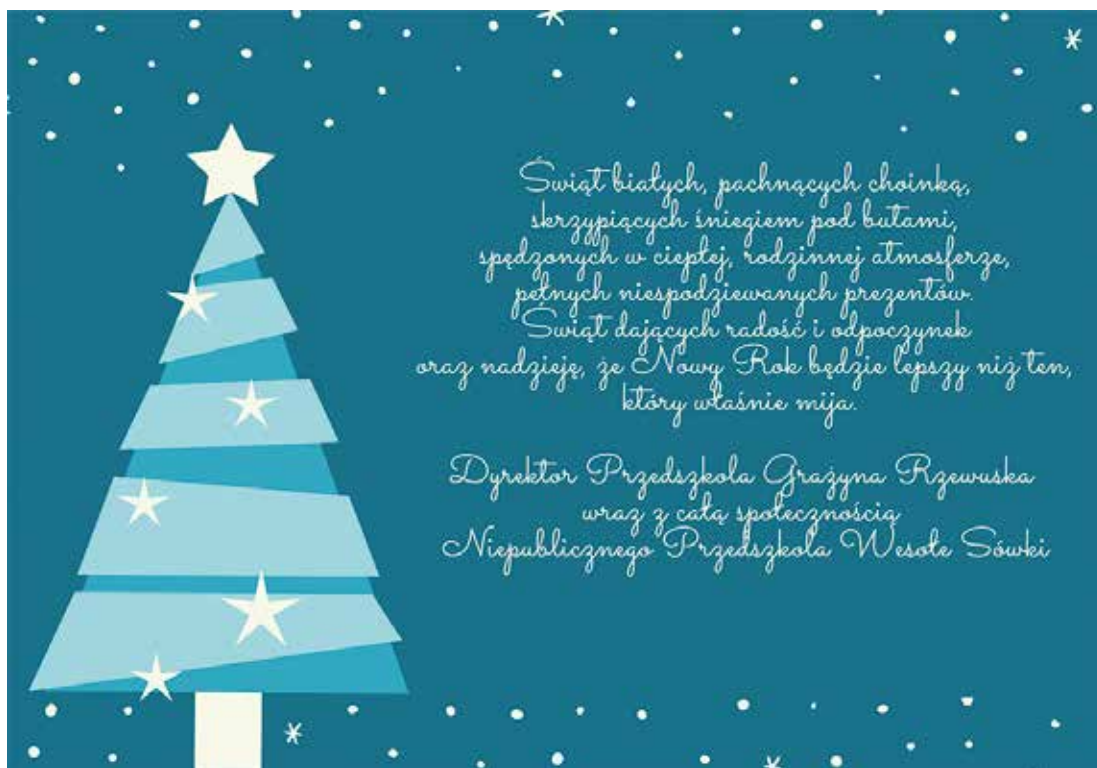
Jagiello miał z Sonką tylko czterech synów, ponieważ możnowładcy odmówili mu poparcia.

Komisja Edukacji Narodowej obejmowała wszystkie dziewczęta.

Kościuszko wyciągnął i powiedział, że nie schowa.

Lawa Wezuwiusza tak dalece zachowała wszystko w Pompei, że znaleziono tam kobiety w trakcie szydełkowania na drutach.

Na placu, gdzie stoi pomnik Jagielly, toczyła się kiedyś wielka bitwa zwana pod Grunwaldem.



Świat białych, pachnących choinek, skrzypiących śniegiem pod butami, spędzanych w ciepłej, rodzinnej atmosferze, pełnych niespodziewanych prezentów. Świat dających radość i odpoczynek oraz nadzieję, że Nowy Rok będzie lepszy niż ten, który właśnie mija.

Dyrektor Przedszkola Grażyna Rzewuska wraz z całą społecznością Niepublicznego Przedszkola Wesołe Sówki

CENNIK SEZON 2021 / 2022

| BILETY I KARNETY | | |
|------------------|---|------------|
| 1 | Bilet normalny* | 10 zł |
| 2 | Bilet normalny z Kartą Dużej Rodziny | 6 zł |
| 3 | Bilet ulgowy Dotyczy: 1. dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji 2. uczniów spoza Gminy Legionowo korzystających z lodowiska w ramach zajęć wychowania fizycznego | 7 zł |
| 4 | Bilet ulgowy z Kartą Dużej Rodziny | 3 zł |
| 5 | Karnet normalny 30 dniowy** | 150 zł |
| 6 | Karnet normalny 30 dniowy** z Kartą Dużej Rodziny | 75 zł |
| 7 | Karnet ulgowy 30 dniowy** Dotyczy dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji | 75 zł |
| 8 | Karnet ulgowy 30 dniowy** z Kartą Dużej Rodziny | 38 zł |
| 9 | Indywidualna nauka jazdy na łyżwach | 80 zł |
| 10 | Grupowa nauka jazdy na łyżwach | 40 zł |
| 11 | Korzystanie z Lodowiska przez weterana/weterana poszkodowanego na podstawie art. 30a ustawy z dnia 19.11.2011r. o weteranach działań poza granicami państwa za okazaniem legitymacji | bezpłatnie |
| ŁYŻWY | | |
| 1 | Wypożyczenie łyżew | 12 zł |
| 2 | Wypożyczenie łyżew dla szkół (grupy zorganizowane z opiekunem w ramach zajęć wychowania fizycznego) | 5 zł |
| 3 | Ostrzenie łyżew | 15 zł |

*Ceny biletów jednorazowych, nauki jazdy na łyżwach i opłaty za wypożyczenie łyżew dotyczą 1 sesji trwającej 45 minut.

** Karnet 30 dniowy jest ważny 30 dni od dnia zakupu z zastrzeżeniem, że na podstawie karnetu można skorzystać z jednej sesji dziennie.

GODZINY SESJI

LODOWISKO MIEJSKIE „LODOWA ARENA” W LEGIONOWIE

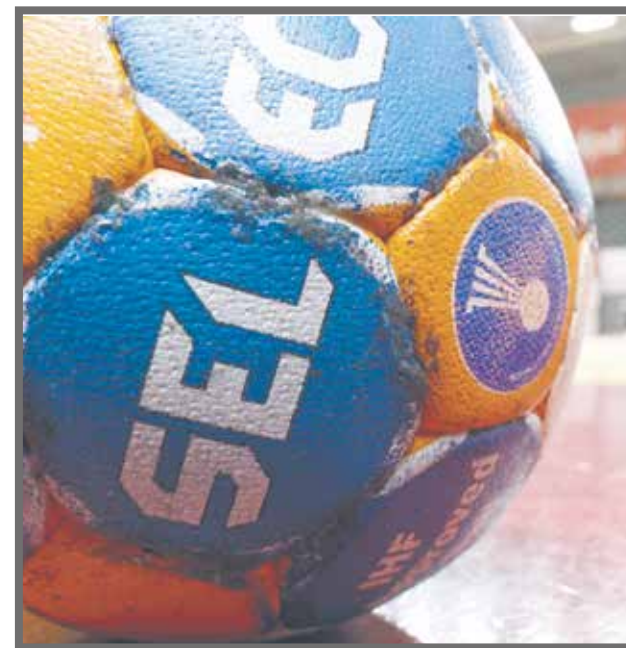
| PNIEDZIAŁEK - CZWARTEK | PIĄTEK | WEEKEND |
|--|---------------|---------------|
| Lodowisko jest udostępniane bezpłatnie szkolnym grupom zorganizowanym z publicznych placówek oświatowych z terenu Gminy Legionowo w ramach zajęć wychowania fizycznego od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 13:45 (z wyłączeniem dni wolnych od zajęć szkolnych) | 8:00 – 8:45 | 8:00 – 8:45 |
| | 9:00 – 9:45 | 9:00 – 9:45 |
| | 10:00 – 10:45 | 10:00 – 10:45 |
| | 11:00 – 11:45 | 11:00 – 11:45 |
| | 12:00 – 12:45 | 12:00 – 12:45 |
| | 13:00 – 13:45 | 13:00 – 13:45 |
| 14:00 – 15:00 PRZERWA TECHNICZNA | | |
| 15:00 – 15:45 | 15:00 – 15:45 | 15:00 – 15:45 |
| 16:15 – 17:00 | 16:15 – 17:00 | 16:15 – 17:00 |
| 17:30 – 18:15 | 17:30 – 18:15 | 17:30 – 18:15 |
| 18:45 – 19:30 | 18:45 – 19:30 | 18:45 – 19:30 |
| 20:00 – 20:45 | 20:00 – 20:45 | 20:00 – 20:45 |
| | 21:00 – 21:45 | 21:00 – 21:45 |



KZB Legionowo Sp. z o.o.
ul. marsz. J. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
www.kzb-legionowo.pl

Kosztowna porażka

Przegrana w ostatnim tegorocznym, rozgrywanym na wyjeździe meczu z Orlenem Upstream SRS Przemysł zepchnęła szczypiornistów KPR-u Legionowo na piąte miejsce w tabeli Ligi Centralnej. Do liderującego Argedu drużyna z Mazowsza traci aktualnie już 14 punktów.



Walcącym o przeskoczenie w tabeli KPR-u, będącym ostatnio na fali gospodarzom właściwie od początku niedzielnego (12 grudnia) spotkania udało się narzucić rywalowi swoje warunki. Dzięki temu po kapitalnej, niemal bezbłędnej grze w pierwszej połowie ORLEN Upstream prowadził z KPR-em aż siedmioma trafieniami. Duża w tym zasługa Pawła Stołowskiego, który w całym meczu zdobył 10 bramek. Męska rozmowa przeprowadzona w przerwie w szatni gości wiele tym razem nie przyniosła. Po odpowiedzialnej, kon-

sekwentnej i pozbawionej większych przestojów postawie w drugich trzydziestu minutach ekipa z Przemysła odniosła piąte zwycięstwo z rzędu i awansowała na czwarte miejsce w tabeli.

Teraz w zmaganiach ligowych nastąpiła świąteczna przerwa. Ostatnią kolejkę rozgrywek w tej rundzie Ligi Centralnej piłkarze ręczni rozegrają 22-23 stycznia. KPR Legionowo zmierzy się wtedy u siebie z drużyną MSPR Siódmka Miedz-Huras Legnica.

Aldo

ORLEN Upstream SRS Przemysł – KPR Legionowo

33:28 (18:11)

SRS: Barnaś, Sar, Iwasieczko – Kielar 0, Walczyk 2, Guzdek 2, K. Kroczek 0, Mochocki 2, Stołowski 10, Kipp 0, M. Kroczek 0, Dutka 1, Krytski 3, Kubisztal 2, Światłowski 6, Kulka 5. Trener Przemysław Korobczak

KPR: Zacharski, Szakluci – Brzeziński 1, Brzozowski 0, Prątnicki 7, Kostro 1, Kasprzak 2, Fafara 2, Śliwiński 2, Lewandowski 0, Filipowicz 1, Tyłutki 0, Brinovec 1, Wołowicz 7, Chabior 4, Laskowski 0.

Najwięcej bramek: dla SRS-u - Paweł Stołowski 10, Szymon Światłowski 6, Tomasz Kulka 5; dla KPR-u - Michał Prątnicki, Krystian Wołowicz - po 7, Mateusz Chabior 4.



Wpływowy duet

Na odbywających się w dniach 10-12 grudnia Zimowych Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych 16-letnich w sezonie 2021/2022 legionowski klub UKS Delfin Legionowo reprezentowało dwoje pływaków: Alicja Trzaska oraz Jakub Rochnowski. Tym razem, chociaż pokazali się z dobrej strony, do domów wrócili bez medali.

Na gliwickiej pływalni Olimpijczyk o mistrzowskie tytuły walczyło 339 zawodniczek i zawodników ze 105 klubów pływackich z całej Polski. Znajdujący się pod opieką trenera Piotra Cesarczyka legionowski duet miał zatem wyjątkowo trudne zadanie.

W piątek, czyli pierwszego dnia zawodów, Kuba Rochnowski rywalizował na dystansie 50 metrów stylem dowolnym, uzyskując czas 24,58 s, oraz na 100 metrów stylem motylkowym, z czasem 1.01,09 s. Natomiast Alicja Trzaska startowała na 200 metrów stylem grzbietowym, które pokonała w czasie 2.32,36 s.

W kolejnym dniu juniorskich mistrzostw kraju za-

wodnik Delfina startował na 50 metrów stylem motylkowym, uzyskując rezultat 26,72 s, zaś jego koleżanka z klubu w swoim drugim starcie zaprezentowała się na dystansie 50 metrów stylem grzbietowym, który przepłynęła w czasie 31,83 s.

W niedzielę, na zakończenie gliwickich zawodów, legionowianie ścigali się na dystansach 100-metrowych. Płynąc stylem dowolnym, Kuba Rochnowski uzyskał na mistrzostwach rezultat 54,09 s, natomiast Alicja Trzaska pokonała setkę stylem grzbietowym w czasie 1.09,73 s.

Aldo

Zimowe sparowanie

Legionovia KZB Legionowo niedługo ruszy pełną parą z przygotowaniem do rundy wiosennej. Klub podał już terminy oraz drużyny, z którymi piłkarze trenera Michała Piroso zmierzą się w okresie przygotowawczym. Patrząc na ich zimowy grafik, jedno wydaje się pewne: nuda im nie grozi.



Pierwszy zimowy sparing Legionovia rozegra 15-16 stycznia, kiedy to u siebie zmierzy się z czwartoligową Mławianką Mława. Trzy kolejne mecze

zostaną rozegrane podczas obozu przygotowawczego w Giżycku. W sobotę 22 stycznia legionowianie zagrają tam z drugoligowymi Wigra-

mi Suwałki, 26 stycznia z ligowym rywalem, czyli Mamiarami Giżycko, a 29 stycznia z pierwszoligowym Stomilem Olsztyn. W dniach 5-6 lute-

go Legionovia zmierzy się u siebie z kolejnymi czwartoligowcami: Narwią Ostrołęka i ŁKS Łomża. Natomiast tydzień później zagra na wyjeździe z drugoligowym Motorem Lublin.

Kolejne cztery sparingowe dni legionowianie organizują u siebie: w sobotę 12 lutego zmierzą się z czwartoligowym Świtem Staroźreby, 16 lutego z CK Troszyn (również grającym w IV lidze), 19-20 lutego z trzecioligowym AVIVA Świdnik i czwartoligową Victorią Sulejówkę, 26-27 lutego oraz 5-6 marca to kolejne cztery starcia z czwartoligowcami: Hutnikiem Warszawa, Mazurem Karczew, MKS Piaseczno i Drukarzem Warszawa.

Dokładne godziny rozegrania powyższych meczów nie są jeszcze określone. Zmianie mogą też ulec zarówno ich terminy, jak i sami sparingpartnerzy.

RM

Zwycięski „Iron”

Legionowski fighter Jan „Iron” Łódzki zwyciężył swoją kolejną walkę na zawodowym ringu. W piątek (17 grudnia), podczas radomskiej gali Babilon Boxing Show, w kickbokserskim pojedynku pokonał na punkty Mateusza Rajewskiego.

Pierwsza runda należała do Jana Łódzkiego, trzecia dla jego rywala, a drugą dwóch z trzech sędziów zapisało na korzyść legionowianina. Starcie z Mateuszem Rajewskim było dla „Iro-

na” już osiemnastym w jego zawodowej karierze kickbokserskiej. Piętnaście z nich wygrał, trzy przegrał. Był też mistrzem świata w kickboxingu DSF Kickboxing Challenge.



foto: Facebook/Jan Łódzki

Legionowski zawodnik ma też na swoim koncie siedem pojedynków bokserskich. Wszystkie wygrane. W tym roku Janowi Łódzkiemu udało się ponadto

wywalczyć pas Międzynarodowego Mistrza Polski w Boksie Zawodowym.

Elph

Szkolenie po baskijsku

Jak się uczyć, to od najlepszych! W dniach 22-27 listopada Michał Piroso, trener piłkarskiej Legionovii KZB Legionowo, przebywał na stażu szkoleniowym w Hiszpanii, a konkretnie w położonym na hiszpańsko-francuskim pograniczu Kraju Basków.

W trakcie stażu szkoleniowiec prowadzącej na półmetku III ligi Legionovii miał okazję przyjrzeć się z bliska, jak wyglądają treningi zespołów se-

niorskich oraz piłkarskiej akademii Athleticu Bilbao i Realu Sociedad. Odwiedził również trzy kluby z hiszpańskich niższych klas rozgrywkowych: SD

Eibar, Amorebieta i Sestao River. Wśród fachowców, z którymi Michał Piroso miał okazję się spotkać i wymienić doświadczeniami, znalazły się przykła-



dowo takie futbolowe sławy, jak Xabi Alonso (trener Realu Sociedad B oraz były piłkarz tak

słynnych klubów, jak Real Madryt oraz Bayern Monachium), Gaizka Garitano (trener Eiba-

ru), Fernando Llorente (w przeszłości piłkarz między innymi Juventusu Turyn czy Tottenhamu Londyn), a także Mikel Etxarri (były trener Eibaru i Realu Sociedad).

Jak poinformował legionowski klub, staż trenerski Michała Piroso zakończył się... na boisku, meczem La Ligi pomiędzy Athleticem Bilbao a Granadą. Tylko pozdrości!

oprac. zig

Podarki w Poczytalni

Oprócz samej lektury, dla miłośników książek nie ma nic ciekawszego od spotkań z ich autorami. To, które w końcówce listopada zaproponowała Poczytalnia, było pod tym względem strzałem w dziesiątkę. A właściwie, mając na uwadze bohaterów wieczoru, strzałem w samo okienko. Okazją stało się wydanie napisanej z pomocą Dariusza Kurowskiego autobiografii Władysława Żmudy - jednego z ostatnich piłkarzy pamiętnej drużyny Kazimierza Górskiego, który takiej pozycji dotąd na swoim koncie nie miał.



Chociaż trochę to wszystko trwało, w opinii współautora książki, ale i osób, które już ją przeczytały, warto było poczekać. Życiowa opowieść słynnego obrońcy broni się bowiem sama. – Ta książka, co jest ciekawe, zaczęła powstawać w 1996 roku. Później było wiele lat przerwy, które Władek przeznaczył na załatwianie jakichś tam swoich spraw, a ja nie nalegałem, bo uważam, że w człowieku musi być takie wewnętrzne przekonanie i nie można nikogo do niczego zmuszać. A w ubiegłym roku tak ostro przystąpiliśmy do fini-

szowania, przed tą pandemiczną przerwą mieliśmy zebraną mniej więcej połowę materiału. No i udało się to skończyć, zaś książka ukazała się drukiem, z czego się bardzo cieszę – mówi Dariusz Kurowski, pisarz i dziennikarz sportowy.

Decyzją autorów książka otrzymała tytuł „A ty będziesz piłkarzem”. Jak łatwo się domyślić, to zdanie, które przysłył wybitny polski obrońca usłyszał kiedyś od pewnego starszego boiskowego wyjadacza. O wiele jednak trudniej wpaść na to, w jakich okolicznościach... – Wła-

dek, jako młody piłkarz – junior Motoru Lublin, pojechał z drugą drużyną na zgrupowania na Węgry, gdzie byli zabierani najlepsi piłkarze z drużyny juniorów. I był tam też jeden starszy zawodnik, który postanowił zrobić im taki wyjątkowy „chrzest”. Nalewał każdemu po pół szklanki wódki i mówił: „Młody, pić!”. No i następnego dnia ci młodzi nie nadawali się do życia, a Władek jako jedyny wstał z łóżka, po czym poszedł na śniadanie. I ten, który dokończył tego „chrztu”, powie-

dział: „Zobacz, oni się nie nadają, a ty będziesz piłkarzem” – opowiada gość Poczytalni.

Te słowa, jak wiadomo, okazały się prorocze. Uczestnicy niedzielnego spotkania mogli dla przypomnienia obejrzeć fragmenty niektórych meczów z udziałem Władysława Żmudy. Skomentowane częściowo przez samego Dariusza Szpakowskiego, który po starej dziennikarskiej znajomości wpadł do Legionowa, aby wesprzeć współautora książki. Inna sprawa, że jej bohater to doskonały, szczerzy i obdarzony dobrą pamięcią gawędziarz. Co samo w sobie czyni

tę pozycję wyjątkowo atrakcyjną. Szczególnie dla kibiców piłki nożnej. – Wystarczy przeczytać na tylnej okładce fragment wstępu, gdzie Władek pisze, że jest to coś między Jamesem Bondem a kapitanem Klossem, z mocnym wątkiem love story. I muszę powiedzieć, że tak jak się czasami mówi „kobiety, wino i śpiew”, to jest to właśnie w tej książce, do tego bez żadnej przenośni i bez żadnej przesady. Powiedziałbym, że to nie jest książka piłkarska czy biografia człowieka, który był piłkarzem w niby szarych czasach PRL-u, ale jak okazuje się przy czyta-

niu tej książki, bardzo kolorowych. I on potrafi to wszystko barwnie opisywać. Muszę powiedzieć, że chłopaki naprawdę świetnie się wtedy bawili – śmieje się Dariusz Kurowski.

Niezlą rozrywkę powinni też mieć czytelnicy książki „A ty będziesz piłkarzem”. Tym starszym ze wzruszenia zakręci się pewnie łezka w oku, młodsi zaś poznają realia polskiego futbolu z czasów, gdy jego gwiazdy nie zarabiała jeszcze milionów. Za to przez miliony rodaków były uwielbiane i noszone na rękach.

Władek Siwczyński



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia

życzymy
radości i pokoju.

Niech będzie to czas spędzony w ciepłym, rodzinnym gronie, a świąteczna atmosfera pozwoli nam odnajdywać to, co łączy, zamiast tego, co dzieli.

Pomyślności i siły
do spełniania marzeń
w nadchodzącym 2022 roku.

Przewodniczący
Rady Gminy
Marcin Fabisiak



Wójt Gminy
Wieliszew
Paweł Kownacki

GODZINY OTWARCIA PŁYWAJNI „WODNE PIASKI”

W OKRESIE ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNYM

24.12.2021 r. – 6:00 – 14:00
25.12.2021 r. – pływalnia nieczynna
26.12.2021 r. – pływalnia nieczynna
27.12 - 30.12.2021 r. – 6:00 – 22:00
31.12.2021 r. – 6:00 – 14:00
1.01.2022 r. – pływalnia nieczynna

•• Zwierzaki do adopcji



WROTKA to młoda pręgoska znaleziona 07.12.2021 w Otwocku. Kicia jest żywiołowa i chętna do zabaw. Dziewczyna Ignie do człowieka prosząc o głaski, uwielbia się przytulać i wdzięcznie mruczeć.

Szczegółowe informacje:
506-354-040

GODZINY OTWARCIA LODOWISKA W OKRESIE ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNYM

LODOWISKO MIEJSKIE „LODOWA ARENA” W LEGIONOWIE

23.12.2021 r. – 15:00 – 20:45
24.12.2021 r. – 8:00 - 13:45
25.12.2021 r. – lodowisko nieczynne
26.12.2021 r. – 15:00 – 21:45
27.12 - 30.12.2021 r. - 8:00 – 21:45
31.12.2021 r. – 8:00 – 13:45
1.01.2022 r. – 15:00 – 21:45
2.02.2022 r. - 8:00 – 21:45
3.01 - 5.01.2022 r. – 15:00 – 20:45
6.01.2022 r. – 8:00 – 21:45
7.01.2022 r. – 15:00 – 21:45
8 - 9.01.2022 r. – 8:00 – 21:45